

Pewną niedogodność podczas aktualizacji mapy stanowi brak na udostępnianej przez ośrodek mapy wytyczonych obiektów.



Bolesław Krystowczyk;



Wiktor Król

Wznowienie znaków granicznych regulują przepisy art. 39 ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*. Podstawową wskazówką przy wznawianiu znaków granicznych i wyznaczaniu punktów granicznych ujawnionych uprzednio w ewidencji gruntów i budynków powinno być wykonywanie tych czynności w nawiązaniu do osnowy pierwotnej. Jeśli na gruncie nie uzyska się dostępu do punktów takiej osnowy, to należy dokonać harmonizacji osnowy aktualnej z osnową pierwotną.



Roman Czakowski, prof. Edward Kujawski

Przywołując podstawy prawne wykonania wznowienia znaków granicznych i wyznaczenia punktów granicznych mówca wskazał szereg czynności, które powinny towarzyszyć tym pracom.

Wśród błędów popełnianych podczas wznawienia znaków granicznych wskazano:

- niewykorzystanie danych dotyczących osnowy, na której został oparty pomiar pierwotny;

- brak harmonizacji współrzędnych, albo jej przeprowadzenie z błędami;
- niewłaściwy tryb ustalania granic na podstawie danych niezbyt wiarygodnych;
- niepowiadomienie wszystkich zainteresowanych o podejmowaniu przez geodetę czynności na granicy;
- wznowione znaki graniczne nie zostały pomierzone na osnowę;
- braki w kompletności zapisów w protokole granicznym;
- pojawienie się w protokole ze wznowienia znaków granicznych nowego punktu granicznego, na który nie ma danych w zasobie;
- brak zgodności dokumentów ze wznowienia ze stanem na gruncie.



Bolesław Krystowczyk ... a cenny czas umyka ...:



Robert Cieszyński

Prezes *Bolesław Krystowczyk* podziękował mówcy „za ładnie zaprezentowany temat, poparty własnymi doświadczeniami” i zaprosił do wystąpienia *Jacka Gezełę*, geodetę uprawnionego prowadzącego firmę. Mówca uznał, że znajomość przepisów prawa jest niezbędna, aby dobrze wykonywać pracę. Codzienna praktyka w zawodzie wskazuje, że najgorsze jest różne interpretowanie tego samego przepisu przez różne osoby.

Poniżej: Henryk Siuda



Wśród omawianych spraw referent akcentował wymóg mówiący o dokonaniu pomiaru położenia przewodu uzbrojenia technicznego terenu przed jego zakryciem. Pytał dlaczego ośrodek oczekuje, aby wykonawca prac geodezyjnych, przekazujący do zasobu wyniki pracy w postaci elektronicznej, uzupełnił tymi wynikami mapę analogową przechowywaną w zasobie.



Ewa Zygmunt-Rolbiecka, Szymon Piątkowski, Agnieszka Rembelska;



Piotr Kruber, Stanisław Górnikiewicz

Omawiając kwestie związane z zawiadomieniem stron o podejmowanych na granicy czynnościach mówca zaprezentował przykład własnego zawiadomienia. Stwierdził przy tym, że z zawiadomienia „*musi wynikać co na gruncie chcemy zrobić*”.

Kolejną kwestią podniesioną przez *Jacka Gezełę* była prezentacja granic nieruchomości na mapie do celów projektowych. Przywołał dopuszczalne wartości odchyłek oraz omówił czynności, który trzeba wykonać, aby przyjęte granice można uznać za wiarygodne.

Bolesław Krystowczyk podziękował osobom, które przygotowały i wygłosiły referaty, uczestniczących w seminarium zaprosił do dyskusji.



Maria Rembelska, Teresa Leończyk;



Po lewej Tomasz Dominiak, z prawej Krzysztof Narewski

Robert Cieszyński odniósł się do pewnych kwestii podniesionych w referatach geodetów uprawnionych. Co do mapy do celów projektowych, tak zwanej „*mapy bez zmian, to warto zauważyć, że istnieją już instrumenty informatyczne, które pozwalają na weryfikację danych w takim dokumencie*”. Inspektor wyznał, że zaskoczyło go stwierdzenie o nieprzekazywaniu do zasobu wyników tyczenia budynków. Dodał, że wątpliwość może wynikać z kategorii szczegółu terenowego, jakim jest tyczony obiekt.

Mówiąc o inwentaryzacji przewodów uzbrojenia technicznego terenu mówca stwierdził z całą mocą, że pomiar należy wykonać przed ich zakryciem. Słabością wielu opracowań jest brak wystarczająco dobrej

analizy dokumentów źródłowych. Nie jest słuszne stanowisko, kiedy wykonawca prac geodezyjnych utrzymuje, że taką analizę przeprowadzi przystępując do inwentaryzacji geodezyjnej budynku.



Kamil Ziółkowski;



Jerzy Chylewski, Elżbieta Olszewska, Zbigniew Refliński, Stefan Ciesielski, w głębi Piotr Kawalek

Krzysztof Narewski mówił z przekonaniem, że „nie będzie powołane konsorcjum, bo na przeszkodzie leżą sprawy związane z rozliczeniem należności”.

Pewnym, kłopotliwym problemem jest zmiana zakresu opracowania przy zgłaszaniu pracy do ośrodka drogą elektroniczną. Są „nowocześni geodeci”, którzy pomiar wysokościowy nawierzchni drogi wykonują metodą satelitarną, co uznał za „działanie całkowicie bzdurne”.

Sprawą kłopotliwą pozostaje „wydzielanie na działce zabudowanej użytku 'B'”.



Jarosław Kawalek, Małgorzata Górską, Piotr Kawalek;



Beata Startek

Zbigniew Jaszczuk w uzupełnieniu swojego wystąpienia poinformował, że przetargi będą ogłaszane w poszczególnych powiatach, a zamówienie starostwa będzie podzielone na tyle części, ile w powiecie jest gmin. Fakturowanie wykonanych prac będzie następować przynajmniej raz w roku. Są to działania, które mają zachęcić geodetów z regionu do starania się o uzyskanie zamówienia w przygotowywanym przedsięwzięciu. „Jak się nie zgłosicie, to pieniądze wyjdą poza województwo”. Przypomniał, że do wzięcia jest niemal 80 milionów złotych i życzył uczestnikom seminarium „owocnych obrad”.



U góry: Przemawia Zbigniew Jaszczuk, obok Henryk Siuda; Robert Cieszyński, Jacek Gezela, Sławomir Wnuk. Poniżej: Bolesław Krystowczyk; Jerzy Chylewski. U dołu: Na sali obrad, na pierwszym planie Roman Czakowski, prof. Edward Kujawski; Bolesław Krystowczyk, Robert Cieszyński.





U góry: *na pierwszym planie* Jarosław Kaszewski, Sławomir Majewski, Grzegorz Pawelec, (podparty) Zbigniew Repliński, Zbigniew Jaszczuk, Antoni Repliński, Marian Wojciul. Powyżej: Hanna Siuchnińska, trzecia od lewej Romel; Joanna Banasiak. Poniżej: Emanuela Gadzała, Aleksandra Opoka, Mateusz Figaj, Krzysztof Dams, Bernadetta Zakrzewska, Mateusz Aleksandrowicz.



Zbigniew Refliński, geodeta uprawniony prowadzący firmę jednoosobową, uważa, że „geodezja to trudny zawód. Nasz przeciwnik to budowlaniec i adwokat”. Przywołał przykład: projektant „wymusił na geodecie” mapę w skali 1:10 000. Miała ona służyć do „celów rozpoznawczych”, a została użyta do zaprojektowania kanalizacji.



Piotr Cherek, Damian Książkiewicz, Kamil Galicki;



Beata Startek

Podjęto realizację projektu. Nie wytyczono na gruncie projektu, nie zadbano o uzyskanie liczbowych danych, które wskazałyby właściwe miejsce pracy maszyny wykonującej „przecisk”.



Sławomir Wnuk;



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk

„Pamiętajmy o przeciwnikach i dbajmy o właściwy sposób przedstawiania swoich racji”. Jako przykład niech posłuży sposób, w jaki podaje się wyniki prowadzonej pracy w dokumentach: w protokole można znaleźć zapis „punkt znaleziony”. Był apel zachęcający do „używania w protokołach sformułowań i terminów, które wynikają z obowiązujących norm prawnych”. Upomniał, że „nie ma tyczenia budynku polegającym na odkładaniu miar od motywów architektonicznych, a od granicy odszukanej lub wznowionej”.

Wystąpienie kończyły podziękowania pod adresem organizatorów za doprowadzenie do spotkania, „bo to ogromny trud. Dziękuję także referentom za wysiłek związany z przedstawieniem istotnych kwestii w naszej praktyce zawodowej. Dziękuję za zaproszenie na forum”.

Grzegorz Pawelec wskazując na niejednoznaczność pewnych przepisów, obowiązujących w geodezji, zwrócił się do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru o „apelowanie w GUGiK i ministerstwie o większą jednoznaczność przepisów prawa”.



Zbigniew Jaszczuk, za nim Jarosław Kaszewski, Sławomir Majewski, Grzegorz Pawelec;

Przemawia Jacek Gezela

Jarosław Kaszewski przywołał powiedzenie jednego ze starostów, które ma skłaniać pracowników ośrodka dgk do sprawnej obsługi geodetów: „*niech po starostwie błota nie roznoszą*”.

Z pozycji członka Zarządu Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego wskazywał jakie czynności będą do wykonania w w zadaniu przygotowanym przez Związek. Zachęcał geodetów do angażowania się w realizację zadania polegającego na digitalizacji mapy zasadniczej i dokumentów z zasobu geodezyjnego.



Sławomir Zieliński, Marcin Zmuda Trzebiatowski, Artur Liczbik, Elżbieta Olszewska

Robert Cieszyński przyznał, że zagadnienie wyłączenia terenów „B” na działkach zabudowanych przez „prawodawców zostało sformułowane zbyt mało precyzyjnie”, wskazując na zapisy w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych, jak też w rozporządzeniu o ewidencji gruntów i budynków.



Henryk Siuda;



Joanna Gęsikowska

Odnosząc się do wypowiedzi dotyczących mapy do celów projektowych stwierdził, że treść takiego dokumentu nie jest przedmiotem przepisów sformułowanych w *standardach technicznych*. Jest rzeczą oczywistą, że weryfikacji podlega dokładność pomiaru.



Prof. Edward Kujawski;



Jarosław Kaszewski

Bolesław Krystowczyk powiedział: „*Chcemy opracować wnioski z tego spotkania i uważamy, że zrobić to powinno SGP. Zweryfikowane wnioski upowszechnimy, drogą elektroniczną, wśród geodetów regionu*”. Za bezinteresowne wsparcie organizacyjne seminarium „*chciałbym wyrazić podziękowania*”

Pani Joannie Gęsikowskiej Dziekanowi Wydziału Technicznego Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej za udostępnienie tej sali na potrzeby Forum”. Dzięki temu „jest obopólna korzyść: udział geodetów w seminarium jest bezpłatny, a Szkoła i studenci mają dostęp do żywej, najświeższej wiedzy”.



Krzysztof Narewski;

Henryk Siuda dokonując „małego podsumowania”, podniósł, między innymi, poniższe kwestie.

Poniżej: Grzegorz Pawelec;



Zbigniew Refliński

Tomasz Dominiak



„Rozmawiamy o szczegółowych sprawach technicznych, a to rozmydla istotę sprawy. W zawodzie pracuję czterdzieści lat. Są w regionie firmy jednoosobowe, które mogą wykonywać jedynie niewielkie zadania. Stan prawny i faktyczny takiej jednostki jest trudny, bo na tej samej osobie spoczywa troska o pozyskanie zamówienia i wysiłek związany z wykonaniem zleconych prac, a po drodze jeszcze często niezbyt łatwe relacje z ośrodkiem dokumentacji”.



Damian Książkiewicz;



Henryk Siuda, powyżej Jacek Gezela



Prezes Bolesław Krystowczyk Zamykający obrady

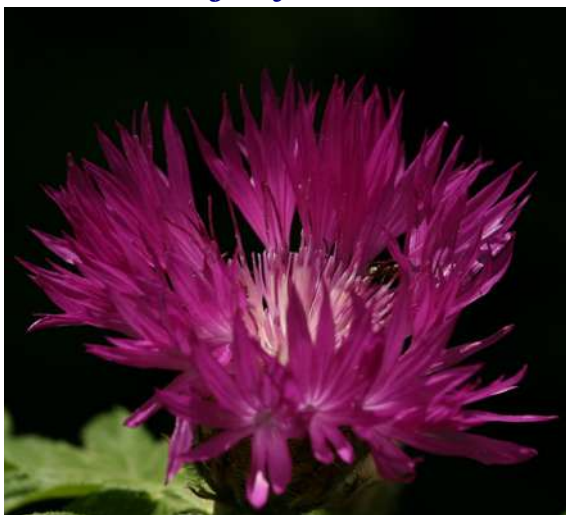
Mówca uznał, że warto przypomnieć jak wyglądała struktura organizacyjna firmy, wykonująca różne rozległe i złożone zadania, które „były poddawane nadzorowi i kontroli przez wyspecjalizowane osoby, gdy w dzisiaj dominujących jednostkach wykonujących prace geodezyjne wszystkie te zagadnienia spadają na jedną osobę. Nowa technika jaką wykorzystują geodeci nie ułatwia sytuacji. Powinniśmy swoją postawą zawodową i etyczną, sumiennością wobec klienta, administracji samorządowej (ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej) walczyć o uznanie geodezji za godne miana zawodu zaufania publicznego. Dziękuję za wysłuchanie wypowiedzi”.

Bolesław Krystowczyk dokonując zamknięcia seminarium dziękował *Joannie Gęsikowskiej* za możliwość odbycia tak ważnego, dla bydgoskiego środowiska geodezyjnego, wydarzenia w murach Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, a „Państwu życzę łagodnego powrotu do domu”. *Stanisław Marcin Wiliński*





... rozkwitły maj 2018 roku ...





... kwitnący barwnie maj 2018 ...





... w maju 2018 roku ...





... kwitnące różnaitości maja 2018 roku ...



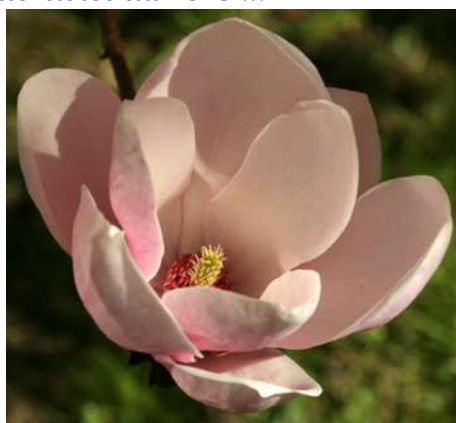


...tulipanowy kwiecień 2018 ...





... bydgoskie magnolie kwietnia 2018 ...





... kwitnące różności kwietnia 2018 roku ...





... kwitnienia wiosny 2018 roku ...

